

Sygn. akt II Ca 466/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Mikołajewski (spr.)

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Tomasz Lebowa

Sędzia Sądu Rejonowego Marta Postulska – Siwek (del.)

Protokolant Joanna Malena

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2013 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa Gminy L.

przeciwko G. C.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną i o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie z dnia 27 kwietnia 2012 roku, sygn. akt I C 1149/11

uchyla zaskarżony wyrok w całości i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu Lublin – Zachód w Lublinie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Sygn. akt II Ca 466/12

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 3 sierpnia 2011 roku, wniesionym przeciwko pozwanej G. C., powód Gmina L. domagała się uznania za bezskuteczną w stosunku do powoda umowy darowizny kwoty 81.000 zł dokonanej przez T. S. na rzecz G. C. w dniu 4 sierpnia 2006 roku w zakresie kwoty 18.929,43 zł z ustawowymi odsetkami: od kwoty 12.873 zł od dnia 1 czerwca 2007 roku do dnia 31 maja 2010 roku, od kwoty 5.615 zł od dnia 27 lipca 2007 roku do dnia 31 maja 2010 roku i od kwoty 441,43 zł od dnia 28 września 2009 roku do dnia 31 maja 2010 roku oraz kosztów procesu w kwocie 1.707,61 zł.

W toku procesu powód rozszerzył powództwo domagając się także zasądzenia od pozwanej na jego rzecz kwoty 18.929,43 zł z ustawowymi odsetkami: od kwoty 12.873 zł od dnia 1 czerwca 2007 roku do dnia 31 maja 2010 roku, od kwoty 5.615 zł od dnia 27 lipca 2007 roku do dnia 31 maja 2010 roku, od kwoty 441,43 zł od dnia 28 września 2009 roku do dnia 31 maja 2010 roku oraz kwoty 1.707,61 zł.

W toku procesu Gmina L. cofnęła powództwo ze zrzeczeniem się roszczenia co do żądania uznania czynności prawnej za bezskuteczną w zakresie kwoty 1.707,61 zł oraz w zakresie żądania zapłaty tej kwoty (k. 34).

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2012 roku Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie:

I. oddalił powództwo;

II. oddalił wniosek Gminy L. o zasądzenie od G. C. zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy poczynił następujące ustalenia faktyczne:

Umową sprzedaży z dnia 26 czerwca 1998 roku Gmina L. zbyła na rzecz T. S. odrębną własność dwupokojowego lokalu mieszkalnego o powierzchni 44,60 m², oznaczonego numerem 9, położonego w L. w budynku przy ulicy (...), wraz z udziałem wynoszącym (...) części wspólnych budynku nie służących do wyłącznego użytku właścicieli poszczególnych lokali, za cenę 14.673 zł i równocześnie oddała nabywcy w użytkowanie wieczyste udział wynoszący (...) części gruntu, na którym posadowiony był budynek, na okres 99 lat. Cała cena sprzedaży wraz z pierwszą opłatą z tytułu użytkowania wieczystego zostały zapłacone przed podpisaniem aktu notarialnego obejmującego tę umowę, a pieniądze pochodziły z kredytu zaciągniętego na ten cel przez córkę T. S. – G. C. oraz jej męża. Kwota zaciągniętego przez nich kredytu została bezpośrednio po jego przyznaniu przelana na rachunek bankowy Gminy L..

W tym lokalu mieszkalnym mieszkała T. S. oraz jej córka G. C. wraz z mężem i dwójką ich małoletnich dzieci, przy czym T. S. i córka G. C. zajmowały jeden pokój, a G. C. z mężem i ich synem – drugi.

Z uwagi na trudne warunki mieszkaniowe wspólnie postanowiono, że T. S. sprzeda prawo własności tego lokalu mieszkalnego, a G. C. i jej mąż kupią większy lokal mieszkalny, w którym wszyscy wspólnie zamieszkają. Zgodnie z tymi ustaleniami G. C. i jej mąż kupili lokal mieszkalny o powierzchni 73 m² położony w L. przy ulicy (...), a w celu sfinansowania ceny tego lokalu zaciągnęli kredyt mieszkaniowy na kwotę 200.000 zł.

Umową z dnia 4 sierpnia 2006 roku T. S. sprzedała osobie trzeciej prawo własności lokalu mieszkalnego oznaczonego numerem (...), położonego w L. w budynku przy ulicy (...), wraz z przynależnym do niego udziałem wynoszącym (...) części w nieruchomości wspólnej i w prawie użytkowania wieczystego, za cenę 88.000 złotych.

Część środków pieniężnych z otrzymanej ceny w kwocie 81.000 zł T. S. przekazała swojej córce G. C. na spłatę zaciągniętego przez nią i jej męża kredytu mieszkaniowego, co nastąpiło w ten sposób, że nabywca prawa do lokalu uiścił tę kwotę, za pośrednictwem Banku, który udzielił mu kredytu na zakup tego prawa, na wskazany w treści aktu notarialnego, obejmującego umowę sprzedaży, rachunek bankowy w celu spłaty kredytu udzielonego G. C. i jej mężowi na zakup mieszkania przy ulicy (...).

Prawomocnym wyrokiem z dnia 31 maja 2010 roku, sygn. akt I C 949/09, Sąd Rejonowy w Lublinie zasądził od T. S. na rzecz Gminy L. kwotę 18.929,43 zł wraz z ustawowymi odsetkami: od kwoty 12.873 zł od dnia 1 czerwca 2007 roku do dnia 31 maja 2010 roku, od kwoty 5.615 zł od dnia 27 lipca 2007 roku do dnia 31 maja 2010 roku, od kwoty 441,43 zł od dnia 28 grudnia 2009 roku do dnia 31 maja 2010 roku, tytułem zwrotu kwoty odpowiadającej połowie udzielonej przy nabyciu lokalu bonifikaty z uwagi na zbycie lokalu po upływie 5 lat a przed upływem 10 lat od daty jego nabycia (po zwaloryzowaniu kwoty bonifikaty).

Na wniosek Gminy L. z dnia 15 września 2010 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Lublinie J. P. wszczął przeciwko T. S. egzekucję w celu wyegzekwowania należności zasądzonych prawomocnym wyrokiem z dnia 31 maja 2010 roku, sygn. akt I C 949/09.

Z uwagi na fakt, że T. S., oprócz niskiej emerytury w kwocie niespełna 1.100 zł, nie ma innych dochodów ani majątku, należności te nie zostały dotychczas wyegzekwowane, poza niewielkimi kwotami przeznaczonymi na pokrycie kosztów postępowania klauzulowego i części kosztów procesu.

Sąd Rejonowy podkreślił, że stan faktyczny w niniejszej sprawie jest bezsporny.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo wywodzone z przepisów o skardze pauliańskiej (art. 527 k.c. i nast.) nie jest zasadne.

Zgodnie z art. 527 § 1 k.c. gdy wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności (art. 527 § 2 k.c.). Jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli (art. 527 § 3 k.c.).

W myśl art. 529 k.c. jeżeli w chwili darowizny dłużnik był niewypłacalny, domniemywa się, iż działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. To samo dotyczy wypadku, gdy dłużnik stał się niewypłacalny wskutek dokonania darowizny.

Sąd Rejonowy uznał, że dokonane przez dłużniczkę T. S. rozporządzenie kwotą 81.000 zł nie było darowizną w rozumieniu art. 888 § 1 k.c. (bezpłatnym świadczeniem na rzecz obdarowanego kosztem swego majątku), ale związane było z tym, że wcześniej dłużniczka otrzymała od pozwanej i jej męża środki pieniężne na wykupienie lokalu mieszkalnego położonego w L. przy ulicy (...), a ponadto nastąpiło ono w ramach umowy pomiędzy dłużniczką a jej córką i zięciem, zgodnie z którą celem świadczenia dłużniczki było to, by mogła ona nieodpłatnie zamieszkać z córką i zięciem w nabytym przez nich lokalu (tj. na podstawie umowy użyczenia). Wobec tego przedmiotowe przysporzenie majątkowe nie miało charakteru nieodpłatnego, gdyż wiązało się z wzajemnym świadczeniem pozwanej i jej męża w postaci przyjęcia przez nich dłużniczki w ich nowym mieszkaniu i pozwolenia jej na zamieszkiwanie na podstawie umowy użyczenia.

W związku z tym nie ma uzasadnionej podstawy do stwierdzenia, że pozwana wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć, iż dłużniczka, dokonując omawianego rozporządzenia majątkowego, działała w celu pokrzywdzenia wierzyciela, czyli powodowej Gminy.

Ponadto Sąd Rejonowy wskazał, że objęte darowizną środki pieniężne zostały przekazane do banku, który udzielił pozwanej i jej mężowi kredytu mieszkaniowego, w celu jego spłaty, a zatem pozwana rozporządziła tymi środkami pieniężnymi w rozumieniu art. 531 § 2 k.c. W takim wypadku wierzyciel może wystąpić bezpośrednio przeciwko osobie, na której rzecz rozporządzenie nastąpiło, jeżeli osoba ta wiedziała o okolicznościach uzasadniających uznanie czynności dłużnika za bezskuteczną albo jeżeli rozporządzenie było nieodpłatne. Celem unormowania skargi pauliańskiej jest uzyskanie przez wierzyciela uprawnienia do dochodzenia, z pierwszeństwem przed wierzycielami osoby trzeciej, zaspokojenia jego wierzytelności przeciwko dłużnikowi z przedmiotów majątkowych, które wskutek tej czynności prawnej (uznanej za bezskuteczną) wyszły z majątku dłużnika albo do niego nie weszły (art. 532 k.c.). To uprawnienie jest skuteczne tylko w takiej sytuacji, gdy korzyść uzyskana przez osobę trzecią, wskutek czynności prawnej dokonanej przez nią z dłużnikiem, nadal znajduje się w majątku (we władaniu) tej osoby trzeciej i gdy można tę korzyść zidentyfikować w sposób nie budzący żadnych wątpliwości. Jeżeli takiej możliwości nie ma, bo osoba trzecia wyzbyła się korzyści majątkowej uzyskanej od dłużnika, to, poza szczególnym przypadkiem wskazanym w art. 531 § 2 k.c., wierzyciel jest pozbawiony możliwości zaspokojenia jego wierzytelności.

Zdaniem Sądu Rejonowego taka sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie, ponieważ pozwana niemal jednocześnie z uzyskaniem korzyści majątkowej, na podstawie zawartej z dłużniczką (jej matką) darowizny, wyzbyła się jej przez spłatę kredytu zaciągniętego wcześniej przez nią i jej męża w celu sfinansowania zakupu większego mieszkania.

Z tego względu powództwo o zapłatę podlega oddaleniu, gdyż pozwana nie ma już środków pieniężnych, a więc korzyści majątkowej, którą otrzymała w drodze umowy darowizny zawartej z dłużnikiem powodowej Gminy.

Ponadto Sąd Rejonowy uznał, że, niezależnie od przedstawionych wyżej argumentów, dochodzenie przez Gminę L. żądań objętych pozwem w niniejszej sprawie jest nadużyciem prawa w rozumieniu art. 5 k.c., gdyż nie uwzględnia tego, że celem zbycia przez dłużniczkę lokalu nabytego wcześniej za niższą cenę od Gminy nie było osiągnięcie zysku

z różnicy cen, ale polepszenie warunków mieszkaniowych całej rodziny. Bezpośrednio środki w ten sposób uzyskane zostały przeznaczone na spłatę kredytu mieszkaniowego zaciągniętego przez pozwaną i jej męża, a powszechnie wiadomym jest, że taki kredyt stanowi najczęściej wieloletnie i dotkliwe obciążenie budżetów rodzin. Sąd Rejonowy podkreślił, że zadaniem Państwa i jednostek samorządu terytorialnego jest pomoc rodzinom, także w zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych. Z tego względu w okolicznościach niniejszej sprawy dochodzenie przez powoda roszczeń objętych pozwem Sąd Rejonowy uznał za sprzeczne ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tych praw.

Stosownie do wyniku procesu Sąd Rejonowy orzekł o kosztach procesu (art. 98 § 1 k.p.c.).

Apelację od tego wyroku wniósł powód Gmina L., zaskarżając wyrok w zakresie, w jakim oddalone zostały oba żądania (uznania czynności prawnej za bezskuteczną oraz zapłaty).

Skarżący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

I. naruszenie prawa materialnego:

1) art. 527 § 1, § 2 i § 3 k.c. poprzez jego niezastosowanie i bezpodstawne przyjęcie, że pozwana nie wiedziała, iż przekazując pozwanej sumę 81.000 zł jej matka T. S. działała ze świadomością pokrzywdzenia powódki w sytuacji, gdy po przekazaniu pozwanej tej kwoty dłużniczka T. S. stała się niewypłacalna, a pozwana – córka dłużniczki wspólnie z nią zamieszkująca – pozostawała z dłużniczką w bliskim stosunku,

2) art. 528 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i bezpodstawne przyjęcie, że przekazanie pozwanej przez dłużniczkę sumy 81.000 zł, przynajmniej w zakresie kwoty dochodzonej pozwem, nie nastąpiło bezpłatnie, w sytuacji gdy przepis ten nie dotyczy pozwanej jako osoby pozostającej z bliskim stosunku z dłużniczką,

3) art. 529 k.c. poprzez jego niezastosowanie i pominięcie bezspornego faktu (który niewątpliwie musiał być znany pozwanej wspólnie z dłużniczką zamieszkującej i prowadzącej z nią wspólne gospodarstwo domowe), że już w chwili przekazania pozwanej kwoty 81.000 zł dłużniczka utrzymująca się z emerytury nieprzekraczającej kwoty 1.000 zł miesięcznie była niewypłacalna,

4) art. 531 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i bezpodstawne przyjęcie, że treść tego przepisu czyni roszczenie powódki bezzasadnym, gdyż pozwana otrzymane od dłużniczki pieniądze przekazała na rzecz banku (osoby trzeciej) i już ich nie posiada, w sytuacji gdy roszczenie powódki o zobowiązanie pozwanej do wydania powódce uzyskanej tytułem darowizny korzyści nie jest oparte na art. 531 § 2 k.c. lecz art. 405 k.c.,

5) art. 5 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i bezpodstawne przyjęcie, że żądanie pozwu narusza zasady współzycia społecznego i z tej przyczyny powinno zostać oddalone, w sytuacji gdy zachowanie powoda, mające na celu odzyskanie udzielonej matce pozwanej przy sprzedaży lokalu mieszkalnego bonifikaty, nie narusza tych zasad,

6) art. 405 k.c. poprzez jego niezastosowanie i oddalenie powództwa w sytuacji, gdy umowa darowizny dokonana przez dłużniczkę T. S. na rzecz pozwanej, jest w stosunku do powódki bezskuteczną, a zatem pozwana wzbogaciła się kosztem powódki;

II. naruszenie prawa procesowego:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i bezpodstawne, oparte wyłącznie na zeznaniach pozwanej ustalenie, że pozwana uzgodniła z dłużniczką, iż w zamian za przekazanie kwoty 81.000 zł dłużniczka będzie mogła zamieszkać wspólnie z pozwaną i jej rodziną w nowym mieszkaniu przy ul. (...) i niejako zwróci jej sumę wyłożoną na wykup mieszkania przy ul. (...), w sytuacji gdy twierdzenia te nie zostały udowodnione,

2) art. 230 k.p.c. i art. 231 k.p.c. poprzez bezpodstawne przyjęcie, że sam fakt wyraźnego niezaprzeczenia przez powódkę wskazanym wyżej zeznaniom pozwanej upoważniał Sąd do ustalenia, iż pozwana uzgodniła z dłużniczką, że w zamian za przekazanie kwoty 81.000 zł dłużniczka będzie mogła zamieszkać wspólnie z pozwaną i jej rodziną

w nowym mieszkaniu przy ul. (...) i niejako zwróci jej sumę wyłożoną na wykup mieszkania przy ul. (...), w sytuacji, gdy z przepisów tych wynika obowiązek Sądu uwzględnienia wyników całej rozprawy, w tym innych, ustalonych na podstawie konkretnych dowodów, faktów.

Powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa co do obu żądań, a także zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu za obie instancje według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie, przy rozpoznawaniu apelacji powoda Sąd Odwoławczy dostrzegł zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, a mianowicie, czy w sprawie o uznanie za bezskuteczną czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli zachodzi współuczestnictwo konieczne po stronie pozwanej, jeżeli drugą stroną czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli byli małżonkowie pozostający w ustroju wspólności ustawowej, którzy wskutek tej czynności uzyskali korzyść majątkową.

W związku z tym, postanowieniem z dnia 11 października 2012 roku Sąd Okręgowy przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia opisane wyżej zagadnienie prawne, a Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 stycznia 2013 roku, sygn. III CZP 100/12, zajął stanowisko, iż małżonkowie są współuczestnikami koniecznymi po stronie pozwanej, jeżeli byli stroną umowy darowizny dokonanej na ich rzecz przez dłużnika i zaskarżonej przez wierzyciela (art. 527 k.c.), a przedmiot darowizny wszedł do ich majątku wspólnego. Zgodnie z art. 390 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy rozpoznając w niniejszej sprawie apelację powoda jest tą uchwałą związany.

Odnosząc się do ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy należy wskazać, że Sąd Okręgowy nie podziela ustaleń Sądu Rejonowego co do tego, co było przedmiotem darowizny (czynności prawnej, której uznania za bezskuteczną żąda powód) oraz, kto był stroną umowy darowizny.

W ocenie Sądu Okręgowego czynność prawna, której uznania za bezskuteczną żąda powód, miała miejsce pomiędzy dłużniczką a jej córką G. C. (pозwaną w niniejszej sprawie) i zięciem B. C. (mężem G. C.). Strona powodowa w uzasadnieniu pozwu nie przedstawiła żadnych argumentów mających przemawiać za tym, że mąż G. C. nie był stroną czynności prawnej będącej przedmiotem żądania.

Korzyść uzyskana przez pozwaną i jej męża nie miała najczęściej spotykanej postaci przysporzenia (nabycia określonego składnika majątkowego, np. określonej sumy pieniędzy), ale polegała na zmniejszeniu pasywów (zobowiązań) pozwanej i jej męża. Nie było bowiem tak, że dłużniczka T. S. darowała córce (pозwanej) i jej mężowi określoną kwotę uzyskaną ze sprzedaży lokalu (81.000 zł). Z umowy sprzedaży lokalu wynika bowiem, że nabywca lokalu zapłacił część ceny (kwotę 81.000 zł) bezpośrednio na rzecz banku, który udzielił G. C. i B. C. kredytu mieszkaniowego na zakup lokalu położonego w L. przy ul. (...), a zatem w ten sposób doszło do spłacenia istotnej części tego kredytu, czyli do zmniejszenia zobowiązań G. C. i B. C. (zapis w § 4 pkt b umowy z dnia 4 sierpnia 2006 roku – k. 9 akt sygn. I C 949/09). Wprawdzie pozwana wyjaśniając informacyjnie w niniejszej sprawie nie pamiętała już tych okoliczności (k. 32v – 33), ale bezsporny w świetle jej twierdzeń oraz treści dokumentów jest wniosek, że czynność prawna prowadząca do zmniejszenia zobowiązań pozwanej i jej męża z tytułu kredytu mieszkaniowego, została dokonana przez dłużniczkę z pozwaną i jej mężem, na co wskazują wypowiedzi pozwanej, że „pieniądze mama dała nam” (tzn. obojgu małżonkom – k. 32v), a ponadto okoliczność, że lokal mieszkalny położony w L. przy ul. (...) został nabyty przez obojga małżonków i oboje małżonkowie zaciągnęli kredyt mieszkaniowy na zakup tego lokalu. Wszystkie te decyzje były podejmowane wspólnie. Czynność prawna dokonana przez dłużniczkę z córką i zięciem, która doprowadziła do spłacenia przez dłużniczkę część zobowiązań córki i zięcia, nie została zawarta w formie pisemnej.

Wbrew wywodom Sądu Rejonowego poczynione ustalenia faktyczne nie dają też podstaw do przyjęcia, że była to czynność odpłatna. W szczególności z samego faktu, że dłużniczka chciała pomóc córce i zięciowi w nabyciu prawa do lokalu i w spłacie kredytu, licząc przy tym, że zamieszka z rodziną córki w nowym mieszkaniu, nie można wywodzić, że

istniało wzajemne zobowiązanie drugiej strony do świadczenia zbliżonego rodzajowo do świadczenia występującego w umowie użyczenia. Nic nie wskazuje, aby strony czynności prawnej chciały wykreować tego rodzaju zobowiązanie (nie określiły go bliżej), a motywem działania dłużniczki była bliska więź rodzinna, przy czym niewątpliwie dłużniczka liczyła na wdzięczność córki i zięcia oraz na możliwość zamieszkania z nimi.

Zgodnie z art. 888 § 1 k.c. przez umowę darowizny darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swego majątku. Świadczenie będące przedmiotem darowizny może również polegać na zapłacie długu obdarowanego wobec osoby trzeciej, gdyż w ten sposób obdarowany uzyskuje korzyść polegającą na zmniejszeniu pasywów. Wprawdzie oświadczenie darczyńcy powinno być złożone w formie aktu notarialnego, jednakże umowa darowizny zawarta bez zachowania tej formy staje się ważna, jeżeli przyrzeczone świadczenie zostało spełnione (art. 890 § 1 k.c.).

W pozostałym zakresie ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego są natomiast prawidłowe i Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne.

Dodać w tym miejscu należy, że będąca przedmiotem zarzutów apelacji okoliczność, czy czynność prawna dokonana przez dłużniczkę, zaskarżona skargą pauliańską, była czynnością nieodpłatną, w niniejszej sprawie nie ma dla wyniku sporu decydującego znaczenia, gdyż w przypadku darowizny jako czynności prawnej nieodpłatnej:

a) art. 528 k.c. daje wierzycielowi możliwość żądania uznania czynności prawnej za bezskuteczną, chociażby osoba trzecia, która uzyskała korzyść majątkową, nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli,

b) art. 529 k.c. ustanawia domniemanie, że jeżeli w chwili darowizny dłużnik był niewypłacalny, domniemywa się, iż działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. To samo dotyczy wypadku, gdy dłużnik stał się niewypłacalny wskutek dokonania darowizny.

W niniejszej sprawie należy jednak zwrócić uwagę na to, że korzyść majątkową miała uzyskać córka i zięć dłużniczki, wspólnie z nią zamieszkali i prowadzący wspólne gospodarstwo domowe, a więc niewątpliwie osoby pozostające z dłużniczką w bliskim stosunku w rozumieniu art. 527 § 3 k.c. Tym samym domniemywa się, że osoby te wiedziały o tym, że dłużniczka działała ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a domniemanie to nie zostało obalone. Co więcej, okoliczności niniejszej sprawy wskazują, że wszystkie czynności prawne i inne decyzje majątkowe były podejmowane przez dłużniczkę, pozwaną i jej męża wspólnie, a pozwana i jej mąż doskonale znali sytuację materialną dłużniczki, pomogli też dłużniczce w nabyciu prawa do lokalu od Gminy L., zaciągając kredyt, z którego uzyskane środki przeznaczyli na cenę, jaką dłużniczka uiszcza Gminie L.. W umowie nabycia lokalu z dnia 26 czerwca 1998 roku (w § 6 – k. 7 akt sygn. I C 949/09) zawarto postanowienie określające wypadki, w których dłużniczka będzie zobowiązana do zwrotu udzielonej bonifikaty w całości bądź w połowie, a zatem dłużniczka wiedziała o możliwości powstania takiego roszczenia po stronie Gminy L. w określonych sytuacjach i o jego przybliżonej wysokości (umowa wskazywała na wartość lokalu w dacie jej zawarcia i na wysokość udzielonej bonifikaty – 60 % ceny). Wierzytelność z tego tytułu została stwierdzona prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Lublinie z dnia 31 maja 2010 roku, sygn. akt I C 949/09, zasądzającym ją od dłużniczki na rzecz Gminy L., przy rozłożeniu należności na raty (k. 37 akt sygn. I C 949/09).

Bezsporne też jest, że nabyty lokal stanowił jedyny wartościowy składnik majątku dłużniczki, a po jego zbyciu i rozporządzeniu środkami uzyskanymi ze sprzedaży lokalu, poza niewielkimi dochodami z emerytury dłużniczka nie ma innego majątku i prowadzona przeciwko niej egzekucja (co do wymagalnych rat) pozostaje w zasadzie bezskuteczna (wyegzekwowano jedynie koszty procesu i koszty postępowania klauzulowego), a miesięcznie z emerytury dłużniczki potrącana jest kwota 238,37 zł (karta rozliczeniowa akt sygn. Km 1279/10). Widoczne zatem jest, że w następstwie rozporządzeń przez dłużniczkę środkami uzyskanymi ze sprzedaży lokalu stała się ona niewypłacalna (art. 527 § 2 k.c.), a skoro miała ona świadomość powstania roszczenia Gminy L. z chwilą sprzedaży lokalu nabytego z bonifikatą przed upływem 10 lat od daty nabycia i znała całokształt swojej sytuacji materialnej, działała ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela – Gminy L.. Przepis art. 527 § 1 k.c. nie wymaga natomiast, aby dłużniczka

działała wyłącznie w celu pokrzywdzenia wierzyciela i wystarczające jest działanie ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela.

Ewentualna odpłatność czynności prawnej nie skutkowałaby zatem w niniejszej sprawie niezasadnością żądania uznania czynności prawnej za bezskuteczną, przy czym podkreślenia wymaga, że pojęcie „bezpłatnie” użyte w art. 529 k.c. oznacza sytuację, w której dłużniczka nie uzyskała w zamian korzyści ekwiwalentnej a nie tylko sytuację, w której nie uzyskała żadnej korzyści (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1998 roku, sygn. II CKN 599/97, OSNC z 1998 roku, nr 10, poz. 160). Korzyść, jaką zdaniem Sądu Rejonowego miałyby uzyskać dłużniczka w zamian za korzyść uzyskaną przez pozwaną i jej męża (możliwość zamieszkania w nabytym przez córkę i zięcia lokalu na podstawie umowy użyczenia), nie może być uznana za ekwiwalent kwoty 81.000 zł.

Przepis art. 531 § 1 k.c. stanowi, że uznanie za bezskuteczną czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela następuje w drodze powództwa lub zarzutu przeciwko osobie trzeciej, która wskutek tej czynności uzyskała korzyść majątkową. Mając na względzie przywołaną wyżej uchwałę Sądu Najwyższego zapadłą w niniejszej sprawie należy stwierdzić, że powód powinien wytoczyć powództwo o uznanie przedmiotowej czynności prawnej za bezskuteczną przeciwko G. C. i B. C., a pomiędzy tymi osobami istnieje współuczestnictwo konieczne. Zgodnie z art. 195 k.p.c. sąd powinien z urzędu czuwać nad tym, aby w sprawie brały udział wszystkie osoby, których łączny udział jest konieczny i wezwać osobę nie zapozwaną do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego. Sąd Rejonowy tego nie uczynił, a Sąd Okręgowy w myśl art. 391 § 1 k.p.c. nie ma możliwości konwalidowania tego uchybienia w postępowaniu drugoinstancyjnym. Nie można przyjąć, aby w takim wypadku powództwo powinno zostać oddalone, skoro powód nie był wezwany do oznaczenia osoby nie biorącej udziału w sprawie (jej imienia i nazwiska oraz adresu) w celu wezwania jej do udziału w sprawie, a jej dane były Sądowi znane (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1997 roku, sygn. II CKN 326/97, OSNC z 1997 roku, nr 11, poz. 183). W tej sytuacji nie jest też możliwe uwzględnienie powództwa, bowiem naruszałoby to prawo materialne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2010 roku, sygn. I CSK 67/10, Lex nr 688666). Okoliczność tę Sąd Odwoławczy bierze pod rozwagę niezależnie od jej podniesienia w apelacji w formie zarzutu naruszenia prawa procesowego.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że takie uchybienie należy uznać za równoznaczne z nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c., a zatem skutkujące koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Rejonowy z urzędu wezwie do udziału w sprawie w charakterze pozwanego B. C., oczywiście tylko w zakresie żądania uznania czynności prawnej za bezskuteczną i orzeknie ponownie, kierując się powyższymi wskazaniem prawnymi.

Wprawdzie nie istnieje współuczestnictwo konieczne po stronie pozwanej w zakresie drugiego żądania powoda, a mianowicie żądania zapłaty wywodzonego z art. 405 k.c. i nast., gdyż w tym zakresie występuje jedynie współuczestnictwo materialne (byłoby to zobowiązanie solidarne małżonków C.), tym niemniej rozstrzygnięcie w przedmiocie żądania zwrotu uzyskanej korzyści zależy od rozstrzygnięcia o żądaniu uznania czynności prawnej za bezskuteczną, przy czym w sprawie o zapłatę nie można ustalić przesłankowo bezskuteczności czynności prawnej. Stąd Sąd Okręgowy uznał, że nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi także w zakresie tego żądania, zgłoszonego przez powoda w jednym postępowaniu jako pochodne w stosunku do żądania uznania czynności prawnej za bezskuteczną.

Sąd Rejonowy będzie także mieć na uwadze, że nawet dalsze rozporządzenie uzyskaną korzyścią, aczkolwiek nie występujące w sprawie niniejszej (utrzymuje się stan zmniejszenia pasywów małżonków C.), nie czyniłoby skargi pauliańskiej niezasadną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2005 roku, sygn. II CK 412/04, Lex nr 359437).

Odnieść się nadto należy do powołanego przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku art. 5 k.c. Należy wskazać, że w niniejszej sprawie nie jest możliwe uznanie, że żądanie przez powoda od T. S. zwrotu kwoty odpowiadającej połowie udzielonej przy nabyciu lokalu bonifikaty z uwagi na zbycie lokalu po upływie 5 lat a przed upływem 10 lat od daty jego nabycia było nadużyciem prawa podmiotowego, czy pozostawało w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Sąd Rejonowy w Lublinie prawomocnym wyrokiem z dnia 31 maja 2010 roku, sygn.

akt I C 949/09, uwzględnił powództwo Gminy L. przeciwko T. S., co oznacza, że nie uznał żądania zwrotu bonifikaty za naruszające art. 5 k.c. Sądy rozpoznające niniejszą sprawę są tym wyrokiem związane co do istnienia wierzytelności powoda wobec dłużniczki (art. 365 § 1 k.c.). W sprawie nie zostały natomiast ustalone okoliczności mające przemawiać za tym, że wniesiona skarga pauliańska czy też żądanie zwrotu korzyści stoją w sprzeczności z art. 5 k.c.

Orzekając ponownie Sąd Rejonowy rozstrzygnie również o kosztach instancji odwoławczej (art. 108 § 2 k.p.c.).

Z tych względów, na podstawie wyżej powołanych przepisów Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.